

ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ

„Zorganizowani mają lepiej” to jedno z przesłań obchodzonej w tym roku 30. rocznicy NSZZ „Solidarność”. Zapytaliśmy członków NSZZ „Solidarność”, dlaczego warto należeć do związku zawodowego? Tym razem odpowiadają członkowie Związku z Regionów: Jeleniogórskiego, Śląska Opolskiego i Elbląskiego.

REGION JELENIOGÓRSKI



Ewa Weychan, Real - Zgorzelec. Ważnym zadaniem związku jest podnoszenie świadomości pracowników w sprawach, dotyczących ich praw. W przypadku konfliktu z pracodawcą członkowie mają zagwarantowaną profesjonalną, bezpłatną pomoc. Stałym elementem naszych działań są zebrania z dyrektorem, na których omawiamy problemy załogi i wypracowujemy wspólne stanowisko. Regularnie uczestniczymy w spotkaniach z zarządem firmy, na których omawiane są podwyżki płac oraz inne sprawy pracowników. W 2009 r. było wypracowaliśmy korzystny sposób premiowania, tj. wprowadzenie premii frekwencyjnej.



Krzysztof Roob, Takata-Petri Parts Polska Sp. z o.o.. Związek zawodowy daje nam możliwość prowadzenia dialogu z pracodawcą lub ustawodawcą, w celu poprawienia warunków wynagradzania i pracy, oraz przestrzegania praw pracowniczych, a co za tym idzie - ogólnych warunków życia. Zapewnia opiekę prawną i różnego rodzaju szkolenia. Pozwala nam realnie kształtować swoją przyszłość. Poprzez związek udało się podnieść wynagrodzenia i w czasie kryzysu światowego uratować wiele miejsc pracy.



Robert Kaniuk, WEBER-HYDRAULIK Strefa Ekonomiczna, Wykroty-Nowogrodzic. Poprzez związek każdy pracownik może mieć wpływ na polepszanie warunków pracy i płacy. Odkąd sami jesteśmy zorganizowani, wynegocjowaliśmy: premię stażową i za efektywność czasu pracy, podwyżkę premii świątecznej i stawek dla części pracowników, skutecznie interweniowaliśmy w przypadkach dyskryminacji, czuwamy nad przestrzeganiem prawa pracy oraz udaremniamy próby wprowadzania niekorzystnych systemów pracy.

REGION ŚLĄSK OPOLSKI



Dariusz Brzęczek, Walcownia Rur Andrzej Sp. z o.o. Zawadzkie. Związek zawodowy to gwarancja skutecznej obrony godności pracowników i przestrzegania prawa pracy. Zorganizowani w silny związek (70 proc. załogi należy do „S”) w latach 2007/8 wynegocjowaliśmy zadawalającą nas wówczas podwyżkę płac. Po wprowadzeniu przez pracodawcę rejestracji wejść i wyjść z terenu firmy poprzez czytniki linii papilarnych, przy pomocy ZR-u, PIP oraz GİODO doprowadziliśmy do wycofania się Zarządu z tego pomysłu. Nasz cel to wywalczenie płac, które będą adekwatne do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy hutniczej, przy zachowaniu bezpieczeństwa załogi i Ich rodzin.



Alicja Alferowicy, Zespół Gimnazjalno - Szkolny w Branicach. Poprzez związek chcemy, w partnerskich relacjach z pracodawcą, zmieniać na lepsze warunki i atmosferę pracy. Po pół roku funkcjonowania wiem, że dialog - dla obu stron - oznacza naukę i wielu sytuacjach kompromis. Satisfakcję daje załatwienie spraw kiedyś niemożliwych, np. przywrócenie składnika wynagrodzenia- dodatku motywacyjnego, równe rozdzielenie dyżurów między- lekcyjnych. Obecnie pracujemy nad regulaminem świadczeń socjalnych, w którym mają być zawarte rzeczywiste potrzeby pracowników i ich rodzin.



Grzegorz Jędrzej, Urząd Skarbowy w Prudniku. Zorganizowaliśmy się w 2009 r., do związku zapisało się 74 proc. załogi i tak jest do dziś. Chcieliśmy mieć wpływ na wprowadzane zmiany w naszym urzędzie, przy i tak bardzo dużym obciążeniu pracą. Poprzez Związek jesteśmy partnerem w rozmowach. Korzystamy z pomocy prawnej, ze szkoleń oraz doświadczeń i rad związkowców z „Solidarności” z dłuższym stażem, dzięki temu pracujemy w mniejszym stresie.

REGION ELBLĄSKI



Andrzej Saramak, Logistyka i Magazynowanie Sp. z o.o. w Kwidzynie. Związek broni interesów Pracownika, staje w Jego obronie i działa na rzecz poprawy sytuacji ekonomicznej i społecznej. Ma kontrolę nad przestrzeganiem prawa pracy, przepisów bhp, może w drodze dialogu rozwiązać niejeden problem. Zorganizowaliśmy się, bo w firmie źle się działo, traktowano nas jak przedmioty bez żadnych praw. Działając wspólnie, solidarnie udało nam się to zmienić – jesteśmy przykładem, że naprawdę można.



Krzysztof Ciabiński, Elbląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. W „Solidarności” jestem od 5 lat. Wstąpiłem zachęcony przez przewodniczącego, który skontaktował się ze mną od razu na początku mojej pracy. Z perspektywy tych kilku lat wiem, że podjąłem dobrą decyzję - niezorganizowani pracownicy są bez szans a poprzez związek możemy bronić naszych praw pracowniczych. I możemy poprawiać warunki życia, dzięki nawet niewielkim podwyżkom – tak jak w naszym zakładzie.

Więcej wypowiedzi na www.solidarnosc.org.pl